Młodzi pytają Weterana ● Muzeum w forcie ● Patriotyczne graffiti
Dzielenie się słowem ● Stasiukowe mędrkowanie ● Domowe wytwory

PL ISSN 1507-6105

tradycja od 1995 r. **nakład 9 000 egz. + www.wiadomoscipodgorze.pl**

WIADOMOŚCI

Egzemplarz bezpłatny
Przekaż dalej!

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rżąka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

Nr 1 (240) Rok XXI **Kraków** **styczeń 2016**

To był mój obowiązek

– Ojciec sam pracował, a nas było pięciu, więc musiałem pomagać rodzicom. Już od trzeciej klasy chodziłem do Krakowa na Wielopole i sprzedawałem gazety. Do pracy szedłem na nogach, tak jak i do do kościoła w Podgórzu. Poł godziny szło się do kościoła, a do pracy w Krakowie prawie godzinę. **(...)** Co ciekawe, nie lubiłem historii, bo nie potrafiłem opanować dat. Lubiłem za to plastykę i matematykę. Strasznie lubiłem topografię, czyli rysowanie map i nasze wycieczki krajoznawcze, na których bawiliśmy się w strzelanie i podchody.

Rozmowa z kpt. AK
WŁODZIMIERZEM WOLNYM,
żywą legendą Woli Duchackiej – na str. 3

Muzeum Spraw Wojskowych w Swoszowicach

W dzielnicy Swoszowice znajduje się Fort 51 1/2 „Wróblowice", wchodzący w skład Twierdzy Kraków. Od 2012 roku cały zespół fortyfikacji z budynkiem, zielenią maskującą i reliktami baterii polowej, znajduje się w rejestrze zabytków, a od 2013 roku działa w nim muzeum.

Najmłodsze w Krakowie, a zarazem jedno z najlepiej wyposażonych w Europie w eksponaty z okresu I wojny światowej. – *Na otwarciu pojawiło się ok. 1 tys. osób. Byliśmy szczęśliwi i zaskoczeni tak dużym zainteresowaniem, jednak uświadomiło nam to również, iż jest zapotrzebowanie ludzi na wiedzę nt militariów z okresu I i II wojny światowej* – mówi **ZBIGNIEW FELIKSIEWICZ**, dyrektor muzeum oraz prezes fundacji „Gloria Fortibus" (Chwała Walecznym).

Idea i chęci

Początek Muzeum Spraw Wojskowych wziął się z pewnej idei i entuzjazmu pasjonatów zabytkowych militariów. Jak wspomina Feliksiewicz: – *Z mojej strony wyglądało to tak: w domu miałem bardzo dużo różnych pamiątek z okresu I i II wojny światowej i cały czas coś przybywało. Łapałem się na tym, że wszystkich znajomych oprowadzam po moich zbiorach. Był to impuls do rozpoczęcia poszukiwań miejsca na muzeum.* *Cd. na str. 2*

PRZYJEDŹ I SPRAWDŹ! ZAPRASZAMY!
DOBRY WĘGIEL, TANI KOKS
NAJLEPSZY EKOGROSZEK
NA WYMIAR DREWNO KOMINKOWE
tel. 12 /269-06-01, 12 /393-57-01
Swoszowice, ul. Kolejarzy 71
– przy stacji PKP Kraków Swoszowice
(dojazd od ul. Kąpielowej)
WWW.OPALKRAKOW.PL

CONSILIUM®
mgr Bogusław Cora
biegły rewident
Biuro Rachunkowe
ul. Cechowa 63
tel.12 651 44 44
506 151 872
e-mail: biuro@consil.pl
www.consilium.net.pl
25 lat profesjonalnej obsługi firm
USŁUGI KSIĘGOWE
- DORADZTWO PODATKOWE
ROZLICZENIA ROCZNE
- WERYFIKACJA BILANSÓW

TŁUMIKI
12 657 23 75
513 096 771
HAKI HOLOWNICZE
MECHANIKA OGÓLNA
WULKANIZACJA
ZMIANA ADRESU!
PIOMAR, Wola Duchacka,
ul.Dauna 95A (wjazd od Nowosądeckiej)
DLA STAŁYCH KLIENTÓW RABATY

Auto - Center
ul. Wielicka 250 tel. 12 288 04 10 i 12 288 05 00
OPONY ZIMOWE
wymiana i sprzedaż
SERWIS WSZYSTKICH MAREK
• serwis pogwarancyjny
• naprawa
• komputerowa diagnostyka silnika
• serwis ogumienia
• serwis klimatyzacji
• naprawy blacharsko-lakiernicze
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
pn. – pt. 7 – 21, sob. 8 – 14
• motocykle – samochody do 3,5 T
• pojazdy zasilane gazem
• pojazdy sprowadzone z zagranicy
• badania powypadkowe
SKLEP: części zamienne, oryginały i tańsze zamienniki
przygotuj swoje auto na zimę
Czynne: pn. – pt.: 8 – 18, sob.: 8 – 14 www.autocenter.com.pl
BIURA DO WYNAJĘCIA: 600 880 870

Czekając na Muzeum Podgórza

Pożegnanie Domu Historii Podgórza

Ten moment nastąpić musiał i następuje. Dom Historii Podgórza zorganizował dla wszystkich miłośników, sympatyków i wszystkich osób związanych z działalnością Domu ostatnie spotkanie przy Limanowskiego 13.

Pożegnano nie tylko wystawę „Dwa miasta dwa brzegi", ale też Dom Historii Podgórza, który z dniem 31 grudnia 2015 roku zakończył działalność. Historia Podgórza przenosi się z Limanowskiego 13 do Zajazdu pod św. Benedyktem i będzie tam Państwa gościć z największą przyjemnością jako Muzeum Podgórza, nowy oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa od 2017 roku.

Na podstawie: inf. od Melanii Tutak
Dom Historii Podgórza

Od redakcji:

Trwają prace remontowe w Zajeździe pod św. Benedyktem, który pełnić będzie rolę Muzeum Podgórza, o które społeczność lokalna, w tym nasza redakcja, walczyła od wielu lat.

Dziękujemy za życzenia

Wszystkim serdecznie odwzajemniamy życzenia, jakie otrzymaliśmy (pocztą tradycyjną, mailową i sms-ową) z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

Redakcja „Wiadomości"

„Gdy zapomnimy o wojnie, nigdy nie będziemy potrafili cieszyć się pokojem" *

Muzeum Spraw Wojskowych w Swoszowicach

Idealnym byłby oczywiście fort. Wraz z przyjaciółmi założyliśmy Muzeum Spraw Wojskowych, którego nazwa i znak nawiązuje do przedwojennego Ministerstwa Spraw Wojskowych i przystąpiliśmy do pracy. W Urzędzie Wojewódzkim dowiedzieliśmy się o możliwości wydzierżawienia Fortu 51 1/2 „Wróblowice", dzisiaj zwanym Swoszowice, który jest częścią Twierdzy Kraków, a Urzędowi kiedyś służył za archiwum. Dzięki temu jego stan był niemal niezmieniony, w przeciwieństwie do fortów ogólnodostępnych. A tak z ciekawostek dodam, że to tu swego spoczywała rzeźba Lenina z Nowej Huty...

Kompletowanie ekspozycji

Wszystkie eksponaty wypożyczane są lub przekazywane przez kolekcjonerów, bądź zwykłych ludzi, którzy postanowili podzielić się swoimi pamiątkami. Często są to zdjęcia rodzinne, z którymi wiąże się duży sentyment albo znalezione gdzieś na strychu elementy uzbrojenia czy ekwipunku żołnierskiego.

Wizualizacja pierwotnego wyglądu budynku Fortu Wróblowice (obecnie Fortu Swoszowice) z działami.

Fort Swoszowice (dawniej Wróblowice)

Muzeum finansowane jest również przez prywatnych sponsorów. Jak mówi dyrektor Feliksiewicz: – *Jesteśmy wdzięczni za każdy rodzaj pomocy dla zachowania naszej historii, dla pamięci o sprawach i ludziach, którzy kiedyś poświęcali życie, aby bronić naszej Ojczyzny. A co najważniejsze, działo się to tutaj, blisko nas, w Krakowie, w Swoszowicach...*

Plany na przyszłość

Dzięki współfinansowaniu z Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa udało się do tej pory zrealizować 2 projekty dot. przyszłości MSWojsk.

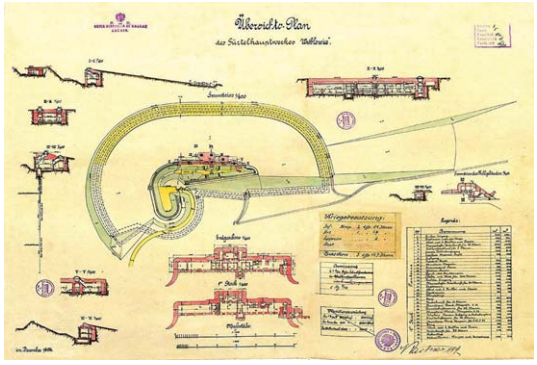

Archiwalny plan Fortu Wróblowice (obecnie Fort Swoszowice) z 1898 roku.

Pierwszy to dokumentacja planu przywrócenia pierwotnego wyglądu budynku fortu. Drugi projekt objął plan zagospodarowania niemal 9 ha terenu zielonego przynależącego do działki. – *Chcielibyśmy zadbać o uporządkowanie terenu oraz o oryginalny drzewostan, który jest wypierany przez inwazyjne gatunki roślin. W czasach budowy fortyfikacji nasadzone były tu drzewa maskujące takie jak: robinia akacjowa, świerk, wierzba i kolczaste krzewy. Chcemy też stworzyć park linowy, strzelnicę, ścieżki militarne i ogólnie miejsce do aktywności fizycznej* – wylicza dyrektor Feliksiewicz.

Dla zwiedzających

5 września ub.r. odbyło się w MSWojsk oficjalne zakończenie obchodów 600-lecia lokacji Swoszowic oraz otwarcie szlaku turystycznego „Siarczane Korzenie" przez Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego, a także czasowej wystawy o górnictwie siarkowym.

Muzeum Spraw Wojskowych można zwiedzać w każdą niedzielę w godzinach 11-18. Wstęp kosztuje tylko 10 zł, a dla dzieci symboliczną złotówkę. Więcej informacji znajduje się na stronach internetowych: www.mswojsk.com oraz www.facebook.pl/mswojsk

Elżbieta Ćwik
fot. (EĆ), archiwum Muzeum

***Mottem muzeum jest łacińska sentencja** *Si bellum omittimus, nunquam pace fruemur*, czyli „Gdy zapomnimy o wojnie, nigdy nie będziemy potrafili cieszyć się pokojem".

Patriotycznie na murach

Ściany bloków, domów, sklepów i garaży szpecą pseudografficiarskie akty wandalizmu. Walczą z nimi tzw. „Pogromcy bazgrołów". Ale są też przykłady pozytywne wykorzystania powierzchni publicznej, które mają walor edukacyjny i patriotyczny. Takim przykładem są graffiti na ścianach Gimnazjum nr 27 na Woli Duchackiej, noszącego imię mjr. Hubala, a także graffiti przy ul. Łużyckiej na os. Piaski Nowe. Jeśli Państwo napotkacie takie przykłady, chętnie zamieścimy wraz z podanym opisem.

Nasz adres: wiadomosci.krakow@wp.pl

tekst i fot. (Kaj)

Cd. ze str. 1

To był mój obowiązek

Rozmowa z kpt. AK WŁODZIMIERZEM WOLNYM, 94-letnim kombatantem, żywą legendą Woli Duchackiej

– Czy urodził się Pan w Krakowie?

– Tak, urodziłem się w Krakowie, 3 sierpnia 1921 roku. W domu przy ulicy Wrocławskiej, niedaleko Fabryki Czekolady Piaseckiego. Miałem dwa lata, jak rodzice przeprowadzili się na Wolę Duchacką. Tu wszędzie były pola dworskie. Mój Tato był kolejarzem i gdy kilku kolejarzy się zebrało, wykupili działki pod domy. Ojciec przywiózł mnie na Wolę na furmance. U nas było pięciu braci. Tadek najstraszy z 1914 r., potem Zygmunt, Mietek, ja i Jurek. Jak przez mgłę pamiętam, jak jechalismy furą, my, meble, cały dobytek. Miałem ze sobą kapelusz, a w nim wiozłem kota. Bałem się, żeby nie uciekł, ale był tak miły i tak strasznie mnie lubił, że jeszcze długo, długo z nami żył.

– Jakie miał Pan zajęcia w dzieciństwie?

– Różnorakie, jak każdy chłopiec. W 1928 roku Tato zapisał mnie do harcerzy, przy Dworcu Głównym była drużyna kolejowa. Różniła się od innych, bo miała inne stroje. Granatowe spodenki, zielone bluzy, granatowy beret i chustę, a z tylu fioletowy trójkąt, srebrna opaska kolejowa i odznaka: koło pociągu i dwa skrzydła. Ojciec raz w tygodniu zawoził mnie na Pawią na zbiórki. Potem, w 1929 roku założono Dom Gminny i szkołę na Woli Duchackiej. Tam też założono harcerstwo, do którego wstąpiłem. Do dziś jestem harcerzem. Noszę krzyż harcerski, nie palę, nie piję, jak mówiła przysięga harcerska.

Młodzi dziennikarze Miłosz i Maria Polakowie podczas rozmowy z kpt. AK Włodzimierzem Wolnym. fot. Adam Wojnar

– Jak było u Pana w domu?

– Ojciec sam pracował, a nas było pięciu, więc musiałem pomagać rodzicom. Już od trzeciej klasy chodziłem do Krakowa na Wielopole i sprzedawałem gazety. Do pracy szedłem na nogach, tak jak i do do kościoła w Podgórzu. Poł godziny szło się do kościoła, a do pracy w Krakowie prawie godzinę.

– Lubił Pan chodzić do szkoły?

– Lubiłem, ale nie wszystkie przedmioty mi przypadły do gustu. Co ciekawe, nie lubiłem historii, bo nie potrafiłem opanować dat. Lubiłem za to plastykę i matematykę. Strasznie lubiłem topografię, czyli rysowanie map i nasze wycieczki krajoznawcze, na których bawiliśmy się w strzelanie i podchody.

– Jakie ma Pan pamiątki?

– O różne i bardzo dużo. To jest na przykład odznaka strzelecka i dyplom, którą cenię sobie bardzo z 1939 roku. Zdobyłem go na obozie młodzieżowym w Zakrzowie 16 lipca za I miejsce w zawodach strzeleckich. Pamietam, jak przyjechaliśmy z tego obozu do Krakowa, to było właśnie zgrupowanie z Rydzem Śmigłym na Błoniach, który powiedział: „Obywatele, rozjedźcie się do swoich stron, bo wojna wisi na włosku". Było nas wtedy ponad dwa tysiące strzelców z różnych stron Polski, a 22 sierpnia miał się odbyć marsz z Krakowa Szlakiem Pierwszej Kadrowej.

– W jakim wieku wyruszył Pan na wojnę?

– W 1939 roku miałem 18 lat. 4 września wyruszylem jako ochotnik 20. Pułku Piechoty z ul. Wrocławskiej. Dowiedzieliśmy się, że 4 września na granicy Woli Duchackiej i Łagiewnik został zastrzelony żołnierz z grupy zwiadowczej. Niemcy kazali mu oddać broń, ale nie oddał i Niemcy go zastrzelili.

– Ile miał lat?

– Nie wiadomo. Z nim związana jest cała historia. Niemiec strzelił mu w serce, a kula przeszła też przez legitymację, którą miał w kieszeni. Został tylko koniec z nazwiska .....czeski. Pochowaliśmy go bezimiennie. Dziś leży w Grobie Nieznanego Żołnierza na Cmentarzu na Woli Duchackiej. Ja ufundowałem nagrobek z granitu. Jest nieszlifowany, tylko ciosany, poszarpany tak symbolicznie.

– Jaki miał Pan stopień w wojsku?

– Kaprala, a przy końcu dostalem sierżanta. Ale po wojnie zabrano mi stopień i złoty Krzyż Zasługi, przysłany dla mnie z Londynu. Teraz mam jego duplikat i doczekałem się stopnia kapitana. Odznaczenie zabrali mi komuniści, bo AK-owcy byli przeciwko nim, nie popierali Polski Ludowej, która była na usłuchach Związku Radzieckiego. Za to AK-owców czekała nawet kara śmierci. To bardzo skomplikowana historia i trudno mi ją wytłumaczyć w kilku słowach. Na pewno będziecie się jej uczyć na historii.

– Gdzie Pan walczył?

– Zaraz po wybuchu wojny zgłosiłem się na ul. Wrocławską, gdzie dostalem płaszcz, buty, karabin i plecak. Wyruszyliśmy z Krakowa. 12 września doszedłem na nogach do Lwowa. Po drodze mijaliśmy tory, zastawione pociągami, w których poruszali się uciekinierzy i broń pancerna. Jechały bardzo powoli, z długimi postojami. Kilometr, dwa się podjeżdżało, a potem dalej ruszało się pieszo. We Lwowie od razu wzięto nas z marszu na stanowiska. My z 80 kolegami dostaliśmy Cmentarz Janowski pod Konturową Górą. W czasie przemieszczania się, zauważyłem nagle, że jeden żołnierz padł, zaraz potem drugi. Okazało się, że zastrzelił ich snajper, który był na wieży. Rozpoczął się zmasowany ogień artyleryjski. Po zakończeniu było jeszcze gorzej, bo dostaliśmy rozkaz ataku na bagnety. Do końca życia tego nie zapomnę, bo to najgorszy sposób walki. Ponieważ jednak Niemcy szli na bagnety, a i tak do nas strzelali, my też dostaliśmy rozkaz, żeby strzelać. Pamietam, że Niemcy uciekając przed nami przeskakiwali taki trzymetrowy mur. Robili to jakby bez żadnego wysiłku, jak pchly. Było widać co znaczy strach przed śmiercią. Odrzucali w naszą stronę granaty i ja wtedy zostałem ranny. Trafiłem do szpitala przy ul. Kurkowej... Potem zostałem łącznikiem u generała Langera. Zapytał: Znasz Lwów? Odpowiedziałem, że jak własną kieszeń, bo byłem osiem razy we Lwowie, dzięki pracy kolejarza mojego Taty. Zakopane, Wilno i Lwów znałem na pamięć. Od genrała dostałem meldunek, schowałem do obcasa buta. Było w nim napiasane, żeby „nie magazynować amunicji, tylko rozwieźć na placówki". Szedłem w nocy od posterunku do posterunku. Nie było mnie wiele godzin. Generał mnie przywitał potem słowami: „Dziecko, ja już myślalem, że na zatracenie pojechałeś". „Panie Gnerale – odpowiedziałem – Krakusa tak łatwo nie zabierze". Pamiętam też, jak wtedy wjechał do Lwowa pierwszy czołg radziecki. Na początku myśleliśmy, że mamy pomoc, ale szybko okazało się, że nie...

– Czy dziewczyny też były w Armii Krajowej?

– Dziewczynki też walczyly. Były łączniczkami, sanitariuszkami, rozwoziły pocztę, prowadziły administrację. Był też oddział tzw. Platerówek, w którym kobiety walczyły, strzelały, jezdziły na koniach. Na Pomorzu jest ich cmentarz. Spoczywa na nim 800 zabitych kobiet.

– W jakim wieku walczyli żołnierze w Armii Krajowej?

– Mieli nawet i 12 lat, ale to byli łącznicy z Szarych Szeregów. A tak to była młodzież do 30 lat. Nas, którzy stanęli w obronie Lwowa było kilka tysięcy. Do dziś żyją tylko cztery osoby. W ubiegłym roku były wielkie uroczystości, w Krakowie w kościele Mariackim była odprawiona uroczysta msza święta, na którą przywiezionych zostało 148 sztandarów. Gdy przechodziłem przez kościół, było bardzo cicho, wszyscy stali nieruchomo, tylko flesze błyskały. To było bardzo wzruszające i zawstydzające przeżycie. Przecież ja nie jestem bohaterem, to był mój obowiązek, żeby walczyć. Każdy powinien tak zrobić.

Rozmawiali: Miłosz i Maria Polakowie
Oprac. (PP)

REKLAMA

W skrócie

ZAKAZ PALENIA WĘGLEM I DREWNEM. 15 stycznia Sejmik Województwa Małopolskiego przegłosował uchwałę antysmogową, za głosowało 19 radnych, 15 wstrzymało się od głosu. Zakaz zacznie obowiązywać od września 2019 r.

SKA. Szybka Kolej Aglomeracyjna to inwestycja, która zmieni układ komunikacyjny w całej aglomeracji krakowskiej. Całość będzie realizowana w latach 2016 – 2020 przy udziale środków unijnych, koszt 1,5 mld zł. Czekają nas wielkie budowy w obrębie miasta, jak ta rozpoczęta na skrzyżowaniu ul. Wielicka, Powst. Śląskich i Powst. Wielkopolskich, gdzie powstaną dwie estakady. To element łącznicy kolejowej Kraków – Krzemionki i Kraków – Zabłocie. W naszym rejonie przebudowa i modernizacja dotyczy stacji w Płaszowie, Bieżanowie, przystanków na Krzemionkach i Zabłociu. W ramach SKA działa już połączenie Wieliczka – Kraków Gł. – lotnisko w Balicach.

TRASA ŁAGIEWNICKA W PERSPEKTYWIE. Trasę tę ma wybudować specjalnie powołana spółka w oparciu o Polskie Inwestycje Rozwojowe. Miasto będzie spłacać zobowiązania w latach 2020 – 2042 (co roku ok. 61 mln zł, a w ostatnich trzech po 18 mln zł). Koszt to 1,28 mld zł. Powołanie spółki umożliwi pozyskanie środków unijnych na wybudowanie nowej linii tramwajowej łączącej ul. Witosa z ul. Zakopiańską. Nowa trasa będzie miała dł. 3,7 km, dwie jezdnie po 3 pasy ruchu, będzie biegła tunelami m.in. pod sanktuariami w Łagiewnikach i pod skrzyżowaniem ul. Turowicza – Herberta.

RESTRUKTURYZACJA SZKÓŁ. Przygotowana jest lista krakowskich szkół do likwidacji. To szkoły, które od lat borykają się z naborem, mają słabe wyniki nauczania, a wdrożony program naprawczy nie przyniósł oczekiwanego efektu. W naszym rejonie dotyczy to Gimnazjum 27 przy ul. Malborskiej, z którego uczniowie będą mogli się przenieść do szkoły prowadzonej przez Stowarzyszenie im. zmartwychwstanki bł. Celiny Borzęckiej oraz przeniesienia Zespołu Szkół Przemysłu Skórzanego (tzw. Skórzanki) z ul. hm. Millana do szkoły na ul. Cechową, gdzie mieści się Zespół Szkół Odzieżowych. Na propozycje zmian muszą zgodzić się radni miasta i kuratorium oświaty.

SPUŚCIZNA KATYŃSKA. Adam Macedoński, legendarny działacz niepodległościowy, współtwórca w czasach komunistycznych Instytutu Katyńskiego (r. 1978), honorowy obywatel m. Krakowa przekazał śledczym z IPN informacje o skrzyniach ze spuścizną katyńską (przedmioty wydobyte przez niemiecką komisję z „dołów śmierci" w Katyniu). Były one pieczołowicie ukrywane przez okupację hitlerowską, a potem stalinowską i PRL-owską. Podobno takie skrzynie zakopano także w Jugowicach i Starym Bieżanowie.

CZASZKA Z OBOZU. Mieszkaniec spacerujący z psem po terenie dawnego obozu KL Plaszow zgłosił na policję czaszkę, wykopaną przez psa. Ustalono, że to z dużym prawdopodobieństwem czaszka ofiar egzekucji, jakich dokonywali Niemcy na terenie obozu podczas II wojny światowej. Historycy zwracają uwagę, że to jest miejsce martyrologii tysięcy ofiar i wymaga szczególnej pamięci tych, którzy to miejsce odwiedzają.

APEL. Przyłączamy się do apelu Urzędu Miasta o pozostawianie otwartych lub uchylonych okien piwnicznych, co pozwala dzikim kotom przeżyć zimę. *„Zwierzę jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia – nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę"* – to cytat z Ustawy z dn. 21 sierpnia 1997 r. Pamiętajmy o naszych „braciach mniejszych"!

Uroczyste okazje

Zaproszenia Otwarcia
Życzenia Podziękowania
Jubileusze Gratulacje

Szczególnie zachęcamy
do zamieszczania
informacji o narodzinach dzieci
Płatne ogłoszenia lokalne
w „Wiadomościach"
kom. 504 853 960
e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

Sygnały

● Oddano do użytku zmodernizowany dworzec Kraków – Płaszów. Estetyczne graffiti zdobią ściany przejścia podziemnego (na zdjęciach).

● Mieszkanka Woli Duchackiej zwraca się z apelem o przywrócenie poradni dla kobiet w przychodni przy ul. Białoruskiej. Przydałoby się ten apel wyartykułować do odpowiednich decydentów.

● Na wniosek kilku mieszkańców z ul. Podedworze, SM „Piaski Nowe" wprowadziła na swojej drodze wewnętrznej zakaz wjazdu od strony ul. Bochenka. To wywołało niezadowolenie okolicznych mieszkańców, włącznie z mieszkańcami os. Piaski Nowe.

● Trwa zabudowa ulicy Bochenka mimo że brakuje tam udrożnionego ciągu komunikacyjnego. Mieszkańcy burzą się przeciwko urzędnikom, którzy wydają zgody na dodatkową zabudowę w tej okolicy, tłumacząc się tym, że wszystko jest zgodne z obowiązującymi przepisami.

● – Kiedy poprawią dojazd do Dworu Czeczów, tam przecież dziura na dziurze, a to reprezentacyjna placówka kulturalna? – pyta Czytelniczka z Bieżanowa.

● – Na ul. Bieżanowskiej ZIKiT zdemontował część szykan dla kierowców, teraz da się jeździć – informuje Czytelnik z Bieżanowa. Przypominamy, że na odcinku ok. 1,5 km zamontowano aż 12 progów wyspowych tego rodzaju, że autobus miał je między kołami, ale pojazd osobowy musiał przed nimi niemal stawać, aby bezpiecznie przejechać.

● – Dlaczego Zikit sam sobie funduje robotę za nasze pieniądze? – pyta mieszkaniec i podaje przykłady przejść dla pieszych o statusie „bezpieczna droga do szkoły", które tracą czerwoną farbę. Tak jest np. na ul. Bojki i ul. Łużyckiej (na zdjęciach).

● Trwają kontrowersje wobec zmian organizacji ruchu wprowadzonych w obrębie ulicy Tuchowskiej. Ci, którzy wnioskowali i wprowadzili te zmiany doczekali się odzewu innych niezadowolonych mieszkańców. Na zdjęciu przykłady zakazów jazdy, które i tak są omijane przez niektórych kierowców, którzy z przyzwyczajenia chcą z ul. Łużyckiej dojechać do ul. Cechowej.

● – Czy będzie można palić paliwem o nazwie „Holzbrikett Ruf"? To „doskonałe paliwo do kominków i pieców", i choć wyprodukowane w polskiej Świdnicy, to ma poprawną europejską (niemiecką) nazwę – ironizuje mieszkaniec Piasków Wielkich.

● Wysiadanie z auta na ul. Kordiana bywa ryzykowne...

● Sypnęło śniegiem, niektórym go brakowało (dzieciom), niektórym nie. Już kilka razy dała o sobie znać gołoledź. Tak czy inaczej trzeba sypać piasek na chodnikach. Na oblodzenia szczególnie narażona jest estakada przy Wielickiej, wystawiona na działanie wiatrów. Na zdjęciach: przy poczcie na os. Piaski Nowe i na estakadzie.

● Co „da mafia" na Prokocimiu? Napis przy ul. Jerzmanowskiego.

● – Podobno o kulturze narodu świadczą także jego... toalety. Zwracam uwagę na stan toalet w hipermarkecie Carrefour przy ul. Witosa. Męska część pozostawia wiele do życzenia i tak jest od dłuższego czasu – sygnalizuje Czytelnik.

● Magiczne kręgi przy ul. Stojałowskiego. Wylądowali, nawet z piskiem opon ;-)

● Na Starym Kurdwanowie można zobaczyć tropy sarny...

● Kierowca i jego pasażerka mogą mieć się ku sobie...

CZEKAMY
NA SYGNAŁY
I ZDJĘCIA:
e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

NZOZ „Spółka Lekarska Na Kozłówce"
ul. Na Kozłowce 29, tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01
Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ:
OKULISTA, DIABETOLOG, PSYCHOLOG, LOGOPEDA
Wizyty płatne:
KARDIOLOG, DERMATOLOG, PSYCHIATRA, NEUROLOG
ul. Wielicka 76 (k. ul. Dworcowej), tel. 12 265 70 68
Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ: LEKARZ RODZINNY
Wizyty płatne: DERMATOLOG, NEUROLOG, PSYCHOLOG I PSYCHIATRA DZIECIĘCY

USG
• jama brzuszna
• prostata • tarczyca
• piersi • naczynia szyjne i kręgowe
• echo serca
12 658 16 11
12 658 89 01

Poradnie Specjalistyczne Cardioclinic
Bochenka 10, Kraków (przed szpitalem)
Tel. 12 357 26 26 wew. 2, tel. 883 304 624
www.cardioclinic.pl e-mail: cardioclinic@carint-scanmed.pl
Oferujemy:
• Konsultacje: kardiolog, elektrokardiolog, psychiatra, psycholog
• Kontrola rozruszników serca i defibrylatorów
• Holter EKG, Holter ciśnieniowy
• Echo serca
• EKG wysiłkowe
CARDIOCLINIC

Wynajmę na działalność usługową, handlową i biurową lokale od 25 m² do 300 m²
• obszerny parking
• dogodny dojazd
• pomieszczenia klimatyzowane
• rekuperacja
ul. Kijanki 2 (róg Cechowej i Tuchowskiej)
tel. 506 151 872
WYNAJEM

CITO-TEST
Pracownia Analiz Lekarskich
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55
(pawilon usługowo-handlowy, I p.)
przyjmowanie materiału do badań
pn.- pt. 7.30 - 13.00
wydawanie wyników
pn.- pt. 18.00 - 19.00
tel. 12 657 54 40, 606 957 723
• Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca.
• Pełny zakres badań krwi, moczu i kału.

ARCUS
CENTRUM MEDYCZNO-REHABILTACYJNE
mgr fizjoterapii Przemysław Bednarczyk
Kurdwanów
ul. Wysłouchów 51
601 95 65 25
Jesteś w dobrych rękach!
REHABILITACJA
GABINETY MEDYCZNE
www.arcus.strefa.pl

Trzymamy poziom od XX lat!
Przyłącz się do nas!
REKLAMA W „WIADOMOŚCIACH"
e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl
Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rżąka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód
504 853 960

Ogłoszenia drobne

e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

• Zatrudnię samodzielnego kucharza oraz pomoc kuchenną, Bar Maraton, ul. Walerego Sławka 10 (zajezdnia MPK) - 604 077 696
• Sklep spożywczy Lewiatan, ul. Wysłouchów 27a zatrudni ekspedientki – 514 754 840
• Tanie sprzątanie mieszkań i biur, duża dyspozycyjność – 507 217 608
• Niania z dużą praktyką, lubiąca dzieci i lubiana przez nie, odpowiedzialna zaopiekuje się dzieckiem w okolicy Wola Duchacka, Kurdwanów, Piaski – 600 764 859
• Całodobowa opieka nad chorym, pampersy, gotowanie itp. – 12 296 76 40
• Solidnie i sumiennie zaopiekuję się dzieckiem w wieku przedszkolnym lub odbiorę ze szkoły. Posiadam wieloletnie doświadczenie w pracy z dziećmi, okolice: Kurdwanów, Kozłówek, Piaski Nowe, Wola Duchacka – 510 638 743
• Kurdwanów, sprzedam 3-pokoje z kuchnią 63 m kw. Superkomfort – 518 711 703

PRZEGRYWANIE NA DVD
z nośników:
• VHS • VHS-C • SVHS • SVHS-C •
• Video8 • Hi8 • Digital8 • miniDV •
★ DVD oraz miniDVD ★
★ przegrywamy stare filmy celuloidowe 8 mm, super 8 mm i 16 mm oraz inne usługi video i audio
SKANOWANIE SLAJDÓW I NEGATYWÓW
możliwy bezpłatny odbiór materiałów od Klienta
LISTA PUNKTÓW PRZYJĘĆ NA:
www.nagrywanie.net.pl
tel. 606 502 502

KSERO
DUŻY FORMAT
A0 I WIĘCEJ
tel. 502 34 86 84

BINDOWANIE
w twardej oprawie
PIECZĄTKI
WIZYTÓWKI
LAMINOWANIE
DORABIANIE KLUCZY

os. Kurdwanów Nowy
ul. Witosa 39
(koło poczty)

Lavender Studio Urody
Z TĄ GAZETKĄ 30% RABATU*
*Rabat obowiązuje na usługi.
pn - pt -10⁰⁰- 20⁰⁰
sobota - 9⁰⁰-14⁰⁰
zabiegi na twarz i ciało | henna
makijaż | manicure | pedicure
depilacja | solarium
www.lavender.com.pl
+48 609 290 390 ul. Wysłouchów 34, 30-611 Kraków

F.H.U.P. ROBIN NarzedziaWarsztatowe.pl
pon. – pt. 8 – 17, sob. 9 – 13
NARZĘDZIA WARSZTATOWE dla wszystkich
Wola Duchacka, ul. Gromady Grudziąż 14
tel. 12 265 32 30, 12 265 32 31
www.robin.krakow.pl e-mail: robin@robin.krakow.pl

ZWIĘKSZONY NAKŁAD!

Miło nam powiadomić Państwa, że zwiększyliśmy nakład „Wiadomości" o 1 500 egz. i obecnie wynosi on 9 tys. egz. bezpłatnych. Tę korzystną zmianę zawdzięczamy wieloletniej, stałej współpracy z drukarnią LEYKO.

Nasza gazeta dostępna jest w zakładach handlowych i usługowych, bibliotekach, domach kultury, przychodniach, aptekach, spółdzielniach mieszkaniowych itp. – i obejmuje zasięgiem następujące osiedla: Bieżanów i Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów Nowy, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim i Prokocim Nowy, Rżąkę, Swoszowice, Wolę Duchacką Wschód i Zachód. Gazetę (w tym numery archiwalne) można zobaczyć na stronie: **www.wiadomoscipodgorze.pl.** Aktualne i stare numery można znaleźć także w osiedlowych filiach Podgórskiej Biblioteki Publicznej.

Wydawca

PRALNIA – MAGIEL
- uprawnienia do prania: dla hoteli, restauracji i zakładów pracy
- uprawnienia do prania z barierą higieniczną: dla przychodni i gabinetów lekarskich
- CZYSZCZENIE DYWANÓW TRZEPANIE I TRANSPORT GRATIS
- pranie pościeli z merynosów

PUNKTY PRZYJĘĆ I ODBIORU:
czynne: pon.-pt. 9.00-18.00
sobota 10.00 – 14.00
ul. Bojki 4, tel. 12 654 85 24
ul. Beskidzka 30, tel. 12 655 43 04
ul. Na Kozłówce (przy taxi)
ul. Mitery 16, kom. 518 708 417
ul. Malborska 63, tel. 530 812 886
Zapraszamy klientów indywidualnych

P.W. „SECO" sp. z o.o. ul. Nowosądecka 41 A
tel. 12 650-19-00 www.seco.krakow.pl
czynne od pon do sob: 7⁰⁰ – 20⁰⁰

laventeli
kwiaciarnia
ul. Walerego Sławka 16C
godziny otwarcia
poniedziałek 12.00 - 18.30
wtorek - piątek 8.30 - 18.30
sobota 8.30 - 16.30
niedziela 10.00 - 15.00
laventeli.pl
facebook.com/kwiaciarnialaventeli

ŻALMAX
www.zalmax.pl
ŻALUZJE
PIONOWE
POZIOME
ROLETKI TEKSTYLNE
Produkcja
Montaż * Serwis
Kraków
ul. Szczęśliwa 10
12 655 74 74

LiDER
prawdopodobnie NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA w Krakowie
Ubezpieczamy majątek, firmy, życie i zdrowie (OC,AC,NNW, inne) !!!!!
Tylko u nas ubezpieczysz najtaniej, sprawdź nas, zadzwoń i zamów kalkulację !!!!!
SUPER PROMOCJE !!!!!
- Zniżki do 60 % i więcej
- Extra rabaty przy pakietach
- Załatwiamy formalności za klienta
- Dodatkowe zniżki w AC i OC
DO UBEZPIECZENIA PIZZA GRATIS
Wspieramy Fundację Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie
Agencja Ubezpieczeniowa LIDER
OS. KURDWANÓW, ul. Wysłouchów 3 lok. 2
OS. WOLA DUCHACKA-WSCHÓD, ul. Białoruska 10B (przyziemie)
czynne: pn - pt w godzinach od 9 - 17
telefon: 501-533-226, 533-313-334
ubezpieczenianawoli@interia.pl

Wtorek 22 firma cateringowa
BAR MARATON
Walerego Sławka 10
(przy zajezdni MPK i ZIS)
Obiady na miejscu i na wynos, Catering
12 265 01 89
883 311 600
Napisz do nas
Wysyłamy cotygodniowe menu – prześlij e-mail:
newsletter@wtorek22.pl
www.barmaraton.pl
zamów online

DELTA
DRUKARNIA CYFROWA
WYDRUKI OD 1 SZTUKI
książki, katalogi, broszury, kalendarze, gazety, czasopisma, foldery, plakaty, ulotki, wizytówki, zaproszenia, naklejki, papiery firmowe, kartki świąteczne, itp.
www.deltaprint.pl tel. 601 682 500

REKLAMA

XV Liceum Ogólnokształcące
im. Marii Skłodowskiej - Curie

Kraków, Al. Dygasińskiego 15
tel. i fax. 12 658 17 15
www.xvlo.pl, e-mail: sekretariat@xvlo.pl

WYCHOWUJEMY TRADYCYJNIE, KSZTAŁCIMY NOWOCZEŚNIE!

SZKOŁA MA:

- kompleks boisk sportowych „Orlik",
- nowoczesną salę gimnastyczną i strzelnicę sportową,
- salę teatralną,
- czytelnię multimedialną i bogatą bibliotekę,
- pracownie przedmiotowe wyposażone w sprzęt audiowizualny

- CZYLI BARDZO DOBRE WARUNKI DO NAUKI I ROZWIJANIA ZAINTERESOWAŃ.

NASZE ATUTY:

- klasa we współpracy z Welcome Airport Services, firmą działającą na lotnisku Kraków – Balice,
- przyjazna atmosfera, lekcje w godz. 8:00 – 15:00,
- projekty edukacyjne (także unijne),
- wymiany międzynarodowe (Londyn, Niemcy, Włochy) i obozy naukowe w Polsce,
- współpraca z uczelniami wyższymi (udział w prelekcjach, wykładach, zajęciach laboratoryjnych),
- aktywna działalność samorządu uczniowskiego,
- doświadczeni, skuteczni i otwarci nauczyciele,

WYSOKA ZDAWALNOŚĆ EGZAMINU MATURALNEGO.

NASZA OFERTA EDUKACYJNA

Klasa Przedmioty rozszerzone	Patronat, współpraca
A j. polski, historia, j. angielski	Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
B matematyka i geografia lub biologia i geografia, j. angielski	AGH; Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
C biologia i chemia, j. angielski	Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie
D Geografia i WOS, j. angielski	welcome airport services
E historia i WOS, j. angielski	Sąd Okręgowy w Krakowie

Drugi język obcy do wyboru: niemiecki, francuski, hiszpański, włoski

DNI OTWARTE: 1 KWIETNIA I 30 MAJA 2016

W czerwcu: IV Bieg po zdrowie i Zielony Piknik z Radą Dzielnicy XII

GIMNAZJALISTO! PRZYJDŹ, ZOBACZ, ZOSTAŃ!

Dzielenie się słowem

DOROTA LORENOWICZ to uznana poetka i autorka małych form prozatorskich mieszkająca w Bieżanowie. Co ją najbardziej inspiruje? – *Dla mnie najważniejsi są ludzie i relacje między nimi. Zaczęłam publikować swoją twórczość, bo człowiek powinien się dzielić dobrem. Może moje wiersze i opowiadania komuś pomogą...?*

Życie

Od dzieciństwa chłonęła niepowtarzalną atmosferę krakowskiego Rynku, spędzając czas wśród zabytkowych kamienic i na Plantach. Miała taką niepowtarzalną możliwość, gdyż od urodzenia mieszkała w 500-letniej kamienicy przy ul. Mikołajskiej. Do tej pory z nostalgią wspomina tamten czas, zabawy z rówieśnikami, hejnalistę z wieży Kościoła Mariackiego... Różne koleje losu sprawiły, że prawie 35 lat temu osiedliła się wraz z mężem w Bieżanowie.

Kobieta aktywna

Pracowała długo w harcerstwie, była nauczycielką geografii, metodykiem-wizytatorem. W końcu została żoną i matką. Po przejściu na emeryturę, nie straciła energii i ciągle jest aktywna. – *Tak naprawdę dopiero teraz mam czas, aby zająć się swoją działalnością artystyczną, twórczymi spotkaniami z inspirującymi ludźmi, wydawaniem prozy i poezji. W życiu tyloma rzeczami się zajmowałam, że ciężko to spamiętać, a moim życiorysem można obdzielić wielu ludzi* – śmieje się pani Dorota.

Artystyczne początki

Poetka wspomina: – *Kiedy byłam dzieckiem, to uwielbiałam Tuwima i próbowałam pisać tak jak on. Z kolei w liceum zachwyciła mnie Pawlikowska – Jasnorzewska. Chciałam też wtedy zostać dziennikarką, jednak równie mocno fascynowały mnie podróże, więc ostatecznie skończyłam geografię na Uniwersytecie Jagiellońskim.*

Długo jej wiersze lądowały w szufladzie. Stanowiły formę autoterapii dla autorki, która w ten sposób łagodziła otaczającą ją rzeczywistość. Przypadek sprawił, że jej twórczość ujrzała światło dzienne. – *Wypożyczyłam album z biblioteki w szkole, gdzie pracowałam. Zwracając go nie zauważyłam, że zostawiłam w nim, w formie zakładek, swoje kartki z wierszami. Odkryły je bibliotekarki – Tamara Michońska i Anna Raputa, i zachęcały mnie do dalszego pisania.*

Później nadszedł czas Nauczycielskiego Klubu Literackiego, plenery artystyczne, warsztaty literackie. – *Na jednym z wyjazdów poznałam Marię Ewę Aulich, dziennikarkę z Warszawy, która przewodniczyła grupie ludzi piszących. To ona z cierpliwością wskazywała mi niedociągnięcia w moich wierszach oraz sposób, w jakim można je poprawić. Teraz się przyjaźnimy i nawzajem sobie pomagamy.*

Tomiki

– *Pierwsze dwa tomiki „Tobie mężczyzno" (1999) i „To ja... kobieta" (2001) były wykorzystywane w terapii dla par w poradni małżeńskiej, gdyż pokazują, że mężczyzna i kobieta zupełnie inaczej postrzegają świat. Jeśli chcę napisać „coś więcej", to piszę prozę* – opowiada autorka. Do tej pory wydanych zostało 6 tomików wierszy i 12 opowiadań. Niedawno ukazał się wybór jej wierszy z lat 1996-2015, dotyczący relacji damsko-męskich. W planie jest również wydanie zbioru opowiadań pt. „Życiowe przypadki kobiety aktywnej" oraz książka pt. „Wizyta – historia rodzinna".

Działalność i wyróżnienia

Dorota Lorenowicz napisała kilka wierszy, które stały się tekstami piosenek Niezależnej Grupy Teatralnej „Porfirion", której animatorem była m.in. nieżyjąca już Anna Blaschke. Należała także do grupy poetyckiej „Złoty Klon", założonej przez Zygmunta Adamkiewicza na Kurdwanowie. – *Występowałam na antenie Radia Kraków, Radia Alfa, w Programie I Polskiego Radia oraz na wielu wieczorach autorskich, między innymi w krakowskim kabarecie „Loch Camelot", w Śródmiejskim Ośrodku Kultury, w Zamku Królewskim w Niepołomicach.* Dorota Lorenowicz otrzymywała różne nagrody i wyróżnienia w ogólnopolskich konkursach literackich (w Karczewie, w Chrzanowie, w Krakowie). Jest też członkinią Stowarzyszenia Twórczego Artystyczno-Literackiego w Krakowie oraz Związku Literatów Polskich.

Ostatnio można było jej posłuchać 12 stycznia w Nowohuckim Centrum Kultury w ramach comiesięcznych spotkań literackich, a najbliższe spotkanie z autorką planowane jest na 15 kwietnia w Śródmiejskim Ośrodku Kultury przy ul. Mikołajskiej 2.

Elżbieta Ćwik
fot. archiwum prywatne

KOŚCIÓŁEK ŚWIĘTEGO WOJCIECHA
Przykucnął na płycie Rynku
jakby na chwilę.
/Taki mały koło Wielkiego./
Ołtarza nie rzeźbił mu Wit Stwosz,
brak mu wież legendą owianych.

Ma za to ciepło małej przestrzeni,
a Bóg z ołtarza ma bliżej do wiernych.

ZŁY WYBÓR
Nie mogę
pomóc
wszystkim kotom
odartym z ciepłych domów,
przygarnąć
wszystkich psów
zwolnionych z wierności
i kochać
wszystkich mężczyzn
zasługujących na miłość.

Ten wybrany,
obdarzony,
właśnie odszedł.

Stasiukowe mędrkowanie

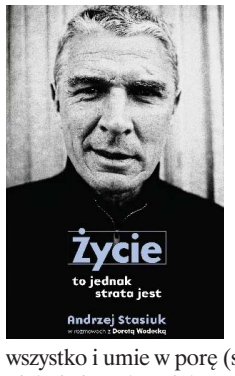

Wywiad potok (bo ze względu na objętość nie rzeka) z Andrzejem Stasiukiem czyta się jednym tchem, bo dar narracji Stasiuk to ma!

Jest to mędrkowanie na poziomie plebejskim, czyli rudymentarnym jak czarna ziemia, wartościowym i przeżytym, a nie akademickim i upozowanym. Na szczęście Stasiuk zdaje sobie sprawę z tego, że nie sposób odpowiedzieć na wszystko i umie w porę (sprytnie) się wycofać. Meandruje pięknie i mądrze, jak trzeba do bólu okrutnie, po każdym zadanym mu temacie. Na pewno jest w tym autokreacja, ale na tym polega jego twórcza praca. Dobrze, że ma do siebie dystans. Ciekawe są wypowiedzi na temat cywilizacji europejskiej, religii chrześcijańskiej, animistycznego stosunku do zwierząt i przyrody. Stasiuk wali co myśli prosto z mostu. Za to go cenię, choć niekiedy mam odmienny pogląd.

Jedyną obiekcję mam do tytułu, zapewne nadanego książce przez autorkę i wydawcę. Otóż nie oddaje on moim zdaniem treści wywiadu. Do Stasiuka bardziej pasuje coś w klimacie fenomenologicznym, a tytuł sugeruje coś innego.

Tak czy inaczej polecam –

Jarosław Kajdański
„Życie to jednak strata jest"
Andrzej Stasiuk w rozmowach z Dorotą Wodecką, wydawnictwa Agora i Czarne, Warszawa 2015

Andrzej Stasiuk urodził się w 1960 roku w Warszawie. Mieszka w Beskidzie Niskim. Prozaik, eseista. Autor Murów Hebronu, Dukli, Opowieści galicyjskich, Dziewięciu, Jadąc do Babadag, Taksimu, Dziennika pisanego później, Grochowa, Nie ma ekspresów przy żółtych drogach i kilku innych książek. Laureat paru nagród, m,in. Międzynarodowej Nagrody Literackiej Vilenica 2008, Nagrody Literackiej Gdynia 2010, Nagrody Forum Ekonomicznego i Miasta Krakowa Nowa Kultura Nowej Europy im. Stanisława Vincenza 2011 oraz Dorocznej Nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego 2011 w dziedzinie literatury. [źródło: Internet]

REKLAMA

POLSKIE STOWARZYSZENIE OBROŃCÓW ŻYCIA CZŁOWIEKA

Każdy człowiek ma prawo do życia!
Każde poczęte dziecko także!

Dziewięć pierwszych miesięcy życia człowieka

Opracowała dr n. med. Józefa Deszczowa

fot: A. Zachwieja

Rączki dziecka w 7 tyg. od poczęcia

Dziecko ok. 8 tyg. od poczęcia

Nóżki dziecka ok. 11 tyg. od poczęcia

Dzień 1 Życie człowieka zaczyna się w momencie poczęcia. W tej chwili zostają określone takie cechy dziecka, jak: płeć, kolor oczu, włosów i skóry, tendencja do wysokiego lub niskiego wzrostu, krzepkie zdrowie lub skłonność do pewnych chorób.

Dzień 21 Zaczyna bić serce dziecka, kształtuje się mózg.

Tydzień 6 Tworzy się szkielet dziecka. Funkcjonują już nerki, płuca, wątroba i serce. Rejestruje się już fale elektromagnetyczne wysyłane przez mózg człowieka.

Tydzień 9 Dziecko odczuwa ból już niemal całą powierzchnią ciała. Reaguje na ból jak dorosły człowiek - odsuwa się od źródła bólu, przesuwa w tył, gwałtownie rusza rękami i nogami, wykrzywia twarz.

Tydzień 10 Działają wszystkie organy. Ukształtowały się nóżki i rączki. Na palcach rąk wykształciły się linie papilarne. Dziecko reaguje na bodźce zewnętrzne, odczuwa ból. Dalszy rozwój polega jedynie na doskonaleniu pracy istniejących już narządów i wzroście człowieka.

Tydzień 12 Dziecko potrafi podkurczać nogi, obracać stopy i prostować palce u nóg, zaciskać piąstkę, marszczyć brwi. Wykazuje w swoim zachowaniu i budowie indywidualne cechy; odczuwa i reaguje na stany emocjonalne matki. Funkcjonują już wszystkie narządy: i tak np. wątroba wytwarza żółć, trzustka - insulinę, a przysadka mózgowa - hormon wzrostu. Dziecko osiąga około 9 cm wzrostu i 30 g wagi.

Tydzień 16 Dziecko wykonuje ok. 20 tysięcy ruchów w ciągu dnia, które można zaklasyfikować do kilkunastu schematów ruchowych. Serce przepompowuje dziennie ok. 30 litrów krwi. Dziecko jest już wrażliwe na smak wód płodowych. Im słodsze wody, tym dziecko wolniej je połyka, dokładniej smakując, a jego serce bije szybciej.

Tydzień 17 Dziecko ćwiczy ruchy ssące warg.

Tydzień 20 Dziecko nabywa umiejętności funkcjonowania w dwóch stanach: czuwania i snu. Matka może stwierdzić, że dziecko śpi, ma czkawkę, kopie czy przeciąga się po spaniu.

Tydzień 24 Między 70 tysiącami komórek tkanki mózgowej wielkości łepka od szpilki istnieje 124 miliony połączeń. Około 50 proc. dzieci w tej fazie rozwoju reaguje na silny dźwięk opóźnioną reakcją przestrachu.

Tydzień 26 Przedwcześnie urodzone dziecko jest już w stanie przeżyć. Reaguje wzmożonymi ruchami na nagłe oświetlenie brzucha matki.

Tydzień 40 Rodzi się dziecko - po 9 miesiącach życia w łonie matki, osiągnąwszy ciężar ciała około 3500 g i wzrost około 54 cm.

NAUKOWCY, LEKARZE O POCZĄTKU ŻYCIA CZŁOWIEKA

Człowiek jest już człowiekiem od momentu, gdy męski plemnik zapłodni żeńską komórkę jajową.

prof. dr hab. med. E. Blechschmidt,
dyrektor Instytutu Anatomii Uniwersytetu w Getyndze, Niemcy

Komórkę jajową od momentu zapłodnienia nazywamy zarodkiem, ale nie ulega wątpliwości, że jest to człowiek.

prof. dr hab. med. B. Chazan,
specjalista krajowy w dziedzinie położnictwa i ginekologii, Warszawa

Szacunek dla nowego życia od samego poczęcia i uznanie dziecka za partnera w dialogu są bardzo ważne. Ten dialog rozpoczyna się w momencie poczęcia.

prof. dr hab. P. G. Fedor – Freybergh, psycholog, Sztokholm

Od momentu poczęcia istnieje żywa istota. Nienarodzone dziecko jest osobą.

prof. dr med. A. Ingelman-Sunberg,
kierownik Kliniki Ginekologii i Położnictwa w Sztokholmie.

WESPRZYJ DZIEŁO OBRONY ŻYCIA!

1%

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka od 1999 roku prowadzi szeroką działalność w obronie życia dzieci nienarodzonych. Poprzez społeczne akcje edukacyjne uczy szacunku do życia każdego człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci. Pomaga także finansowo matkom samotnie wychowującym dzieci oraz ubogim rodzinom.

Proszę o dary serca. Gdyby każdy z Czytelników ofiarował na ten szlachetny cel 20–30 zł, moglibyśmy zintensyfikować naszą działalność. Dary można wpłacać na rachunek bankowy: **Bank Pekao SA93 1240 4650 1111 0000 5150 8401** lub za pośrednictwem internetu: **www.pro-life.pl/dary_serca.**

W okresie rozliczeń podatkowych można zadeklarować podatku na dzieło obrony życia! Wypełniając zeznanie podatkowe PIT pamiętajmy:

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka

KRS 0000140437.

Proszę także o zachęcenie Rodziny i Znajomych do wsparcia naszej działalności! Z góry serdecznie dziękuję

dr inż. Antoni Zięba,

Antoni Zięba

prezes Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka

Zapraszamy do regularnego korzystania z serwisu internetowego www.pro-life.pl

ZWYCZAJEM NASZYCH BABĆ I DZIADKÓW...

Smaczne pieczywo i wędlina zrobiona w domu to wcale nie jest trudne zadanie. I chociaż ciągle narzekamy na brak czasu, to jednak coraz częściej wracamy do dawnych wspomnień o zdrowym, domowym jedzeniu. Zwyczajem naszych babć i dziadków zachęcam do działania. Na początek proponuję śliczne bułeczki z makiem bądź sezamem oraz pierś kurczaka nadziewana morelami.

Pierś z kurczaka z morelami

Składniki: 2 piersi z kurczaka, 2 łyżeczki musztardy stołowej, 1 łyżeczka musztardy starofrancuskiej, 1 łyżeczka miodu, ok. 50 g suszonym moreli, szczypta zmielonego listka laurowego, sól, pieprz do smaku.

Umyte i osuszone ręcznikiem papierowym piersi kurczaka posypać solą, pieprzem i zmiażdżonym w moździerzu listkiem laurowym. Wysmarować mieszanką musztard.

Morele zalać wrzątkiem i trzymać w wodzie do wystygnięcia. Powinny ładnie napęcznieć.

Osuszyć, a następnie ułożyć na jednej z piersi, przyłożyć drugą tak, aby utworzyć równej grubości baton (wąska część jednej od strony zgrubienia drugiej).

Okręcić ciasno nicią spożywczą lub delikatnie włożyć do siateczki wędliniarskiej. Odstawić do lodówki na dobę.

Następnie owinąć baton w rękaw spożywczy, tak aby folia ciasno przylegała do mięsa. Można spiąć z obu stron drucikami i ponownie mocno owinąć nicią spożywczą.

Gotować w parowarze lub delikatnie zaparzać we wrzątku przez ok. 30 – 35 min.

Po całkowitym wystudzeniu zdjąć folię i schłodzić w lodówce.

Zamiast moreli można użyć suszonych śliwek.

Pszenne bułeczki

Składniki: 500 g mąki pszennej, 360 ml wody, 10 g masła, 10 g drożdży, 1 łyżka soli,

dodatkowo: sezam, mak do obtaczania.

W niewielkiej ilości letniej wody rozmieszać drożdże, a następnie wymieszać z resztą wody.

Do sporej plastikowej miski przesiać mąkę, wsypać sól i upłynnione drożdże. Wymieszać dokładnie używając najlepiej drewnianej łyżki.

Po połączeniu wszystkich składników, wmieszać w ciasto rozpuszczone i przestudzone masło.

Miskę zamknąć przykrywką lub folią spożywczą i odstawić na ok. 2 godz. do podrośnięcia.

Po tym czasie schować miskę z ciastem do lodówki. Ma tam pozostawać przez min. 12 godz. Po tym czasie można przystąpić do formowania i pieczenia bułeczek.

Na stolnicę wysypaną mąką wyłożyć ciasto, kilkakrotnie składać końce ciasta, wbijając w nie pęcherzyki powietrza. Nadać mu kształt wałka, który podzielić na niewielkie kawałki. Formować z nich zgrabne bułeczki.

Każdą bułeczkę namoczyć ostrożnie w wodzie i obtoczyć w maku i/lub sezamie.

Ułożyć na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia. Pozostawić do wyrośnięcia (ok. 40 – 50 min.). Piec w gorącym piekarniku (200°C) przez 20 – 25 min.

Ostudzić na kratce.

Więcej inspirujących przepisów można znaleźć na stronach prowadzonego przeze mnie bloga: apetytnaogrod.blog.onet.pl

Zapraszam: Izabela Czosnyka

Od redaktora

Trzy grosze

ANTYSMOGOWCY OPAMIĘTAJCIE SIĘ! *Gdy przechodzę koło lokali gastronomicznych, często dolatuje mnie zapach pizzy (kto jej nie lubi, niech nie czyta dalej). Czasem zapach, jak i widok potrawy są ciekawsze niż jej smak. Ale jak się ma wypróbowanych dostawców, to ryzyko dysonansu jest mniejsze. Zapach składający się na smak pizzy – to przynoszony z dymem także zapach drewna. Zapach drewna! Otóż nasi radni wojewódzcy pod pręgierzem poprawności antysmogowej planują [*sesja w tej sprawie odbyła się 15 stycznia – dop. red.*] zakazać palenia drewnem, co obejmie nie tylko inkryminowane kominki, ale także piece: chlebowe, wędliniarskie, a także te, w których wypieka się pizze. Jeśli zostanie wprowadzony totalny zakaz to m.in. znikną pizzerie (a wraz z nimi miejsca pracy)... Będziemy niby zdrowsi, ale przy okazji głupsi o to, że nie udało się wprowadzić w życie rozsądnej i konsekwentnej polityki czystego powietrza. A ta to także bezwzględny zakaz zabudowy kanałów przewietrzających miasto, które od zarania położone jest w niecce. Który urzędnik wyda decyzję wycinki drzew i zgodę na wysoką zabudowę na terenach ochrony antysmogowej – powinien być napiętnowany, wystawiony na widok publiczny, na przykład na Wawelu (mamy tam parę baszt). A następnie wtrącony do smoczej jamy ze smogiem :-) Taki powinien być aneks do uchwały antysmogowej... Na poważnie, od lat powtarzam, że walka o czyste powietrze powinna być prowadzona systemowo i racjonalnie, a ostatnią rzeczą ma być narażanie na opresję mieszkańców. To, że palą węglem wynika z przymusu ekonomicznego, wymiana pieca na inny nie rozwiąże problemu opłat – ale to do tych na górze zupełnie nie dociera... Pozwalałem też sobie na opinię, że słusznie wzniecona w Polsce walka ze smogiem odbywa się między Rosją a Niemcami, gdzie ta pierwsza dostarcza gaz, a te drugie podtrzymują swoje kopalnie węglowe (i czekają, aby wykupić nasze). Polska ma największe w Europie złoża węgla. Po co nam węgiel, po co nam drewno?... Może trzeba pomyśleć o jakości spalania (filtry, oczyszczony węgiel), a nie eliminować krajowe paliwo? Od dłuższego czasu czekam też na wyniki badań prowadzonych przez naukowców z AGH pod kierownictwem prof. Mazura, który ośmielił się poddać w wątpliwość diagnozy i wskazania antysmogowców. Ale takich ekspertów jakoś nie dopuszczają do głosu.*

SŁUCHAM, CO JESZCZE? *Wyobraźcie sobie Państwo sytuację, że ktoś przychodzi do filharmonii i zaraz na wstępie krzyczy do orkiestry i solistów: – Ale fałszujecie, nie da się tego słuchać! – Albo wchodzi do piekarni i oznajmia: – Ten chleb u was się popsuł, jest nieświeży i niesmaczny! – Albo wchodzi do fryzjera i krzyczy: – Żeby mi to nie było tak jak ostatnio, kto pani dał uprawnienia, skandal, zawiadomię prasę i telewizję! – Nie ma takich sytuacji? Macie Państwo rację. Ale jest wyjątek... – To pan jest redaktorem? Do tej pory myślałem, że jest pan rzetelnym dziennikarzem, czytałem pana felietony, a tu masz! Pana gazeta jest nierzetelna! – Ale co, jak, gdzie i kiedy? – Macie taką rubrykę „Sygnały" i tam podaliście, że na Tuchowskiej są protesty mieszkańców w sprawie nowej organizacji ruchu... – Bo są. – Ale tu gdzie my mieszkamy, jest koszmar, nie da się żyć! Jak mogliście podać nieprawdę! W dodatku, skąd w gazecie informacja o zmianie, którą wprowadzono 19 grudnia, a gazeta z tym już się ukazała wcześniej! – Bo zmiana została zaawizowana postawieniem znaków drogowych już 5 grudnia, że od 11-go będą zmiany, które jednak, wskutek licznych kontrowersji, zostały wprowadzone dopiero 19 grudnia, więc gdzie tu nierzetelność... – Nie wytrzymałem, odłożyłem słuchawkę... Ale mogą być też inne sposoby: liczenie do 10, pogłębianie oddalającej ciszy, aż z drugiej strony po kanonadzie pada zaniepokojony głos: – Jest pan tam? Halo, halo, widzę pana, słyszy mnie pan? – Odpowiadam: – Tak, jestem czy coś jeszcze?*

Jarosław Kajdański

REKLAMA

Dentamax+
Specjalistyczne Centrum Stomatologii Rodzinnej, Implantologii i Ortodoncji

„Mądre" zęby - usuwamy bez żalu!

Zęby mądrości sprawiają swoim posiadaczom nie mało kłopotów. Często podczas wyrzynania pojawia się ból, stan zapalny. Zęby mogą wyrżnąć się częściowo lub krzywo. Gdy zaatakuje je próchnica trudno uzyskać dostęp do leczenia.

Są też przypadki, gdy "ósemki" wychodzą prawidłowo bez dolegliwości i komplikacji. Wtedy należy dbać o ich zdrowie. Można będzie je wykorzystać w przyszłości, jeśli coś się przydarzy "sąsiadom" - np. jako filar do odbudowy protetycznej. Doskonała higiena, czyszczenie i wzmocnienie "ósemek" specjalnymi preparatami zapewnią im zdrowie i długie życie.

Problemowe "mądre" zęby usuwamy bez żalu!

Konsultacja u lekarza-dentysty pozwoli na ocenę stanu faktycznego zębów mądrości.

Badanie wewnątrzustne: położenie, obecność próchnicy, stan dziąsła otaczającego ząb, wpływ na zęby sąsiednie i cały łuk zębowy.

Badanie radiologiczne: położenie, wpływ na zęby sąsiednie, obecność torbieli.

Zęby mądrości mogą być przyczyną stłoczeń zębów, zaniku kości przy korzeniach zębów sąsiednich, zapalenia dziąsła wokół zęba, bólu głowy, ucha, zatok, szczękościsku.

Zakwalifikowany do ekstrakcji po dokładnym badaniu lekarskim ząb najczęściej usuwa się w znieczuleniu miejscowym. Szczególne przypadki wymagają warunków szpitalnych i znieczulenie ogólne.

Dokładne przestrzeganie zaleceń lekarza po zabiegu ekstrakcji "ósemki" pozwoli uniknąć powikłań pozabiegowych.

Bądź czujny! Dokładnie dbaj o higienę zębów, zgłaszaj się na wizyty kontrolne, skonsultuj i omów ze specjalistą sytuację Twoich zębów mądrości. Przy zakwalifikowaniu do ekstrakcji - w żadnym wypadku nie zwlekaj!

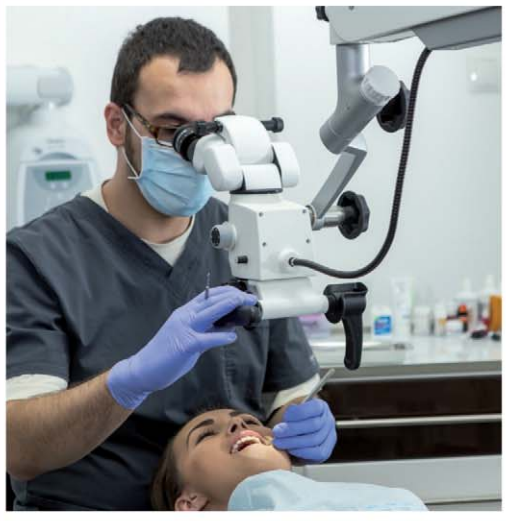

Po więcej informacji zapraszamy na naszą stronę internetową www.dentamax.com.pl

ul. Nowosądecka 46, Kraków
Recepcja: 883 699 007, (12) 307 05 97
Godziny otwarcia:
od poniedziałku do piątku: 8 - 22 sobota: 9 - 15

„WIADOMOŚCI": **30-693 Kraków, ul. Urwana 10 m 2, tel. kom. 504 853 960, e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl, www.wiadomoscipodgorze.pl**
Redaktor naczelny: Jarosław Kajdański. **Stali współpracownicy:** Barbara Bączek, Elżbieta Ćwik, Izabela Czosnyka, Krzysztof Duliński, Maria Fortuna-Sudor, Krzysztof Janik, Paulina Polak. **Redaktor techniczny:** Jarosław Jagła, Magdalena Ewý. **Wydawca:** „ARGO". **Druk:** LEYKO, 30-702 Kraków, ul. Romanowicza 11, tel. 12 656 44 87. **Nakład:** 9 000 egz. bezpłatnych.
Redakcja zastrzega sobie wszystkie przysługujące jej prawa, w tym do skracania tekstów i zmiany ich tytułów oraz nieponoszenia odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. PL ISSN 1507-6105